

**Protokół Nr XXIII/2012
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 12 kwietnia 2012 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 12 kwietnia 2012 r.

Radni nieobecni na XXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki: Mariusz Popielarz, Tadeusz Kaczyński, Mirosław Dąbkowski.

Na sesji w dniu 12 kwietnia 2012 roku podjęto następujące uchwały:

- Uchwała Nr 272/XXIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 12 kwietnia 2012 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,
- Uchwała Nr 273/XXIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 rok,
- Uchwała Nr 274/XXIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 12 kwietnia 2012 r. w sprawie wniesienia skargi.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył XXIII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, Wiceprezydenta Grzegorza Płochę, wszystkich obecnych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Dariusza Bralskiego. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Dariusz Bralski.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że sesja jest na wniosek prezydenta. Wczoraj spotkała się Komisja Prawa w związku z upływającym terminem, przygotowała materiał, czyli projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do NSA. Pan prezydent go zaopiniował pod względem formalnym. Zapytał prezydenta czy wyraża zgodę o rozszerzenie porządku obrad sesji o ten właśnie projekt.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zawsze w takich sprawach wyraża zgodę także nie widzi przeszkód. Sesja jest w jego przekonaniu krótka. Poprosił o nią, bo zależało mu żeby zdążyć przed obradami zarządu województwa rozstrzygnąć sprawę dotacji dla ZAZu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do NSA będzie to punkt 5a. Zapytał czy są uwagi do porządku obrad sesji. Mówił, że jest uwaga formalna. Ten punkt powinno się wnieść do porządku obrad

głosowaniem mimo zgody prezydenta. Podał pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad o punkt 5a w sprawie jak wyżej,

Głosowanie

Za – 11

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 3

Punkt 5a nie został wprowadzony do porządku obrad sesji.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że właśnie poznaliśmy prawdziwy powód zwołania sesji, to jest właśnie skarga do NSA nie zmiany w budżecie a skarga do NSA.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście prognoza jak zawsze związana jest ze zmianami w budżecie. W tej prognozie jedynie jest to, co jest przewidziane w punkcie zmiany w budżecie, czyli wprowadzenie środków, które posłużą do przygotowania miejsca dla bardzo ważnej działalności - Zakładu Aktywności Zawodowej. Są to zmiany tylko można powiedzieć porządkujące sprawę niewnoszące merytorycznych jakiś innych tutaj rozstrzygnięć.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że odnośnie tego punktu ma pytanie o cztery liczby. O dochody majątkowe tj. kolumna 1b w roku 2013 – 2014, kwota 18.450.000 i rok 2014 – 23.450.000 a także o środki z Unii Europejskiej tj. kolumna 1d – kwota 15 i 21 mln. zł. Zapytał skąd taki nagły wzrost w porównaniu do roku 2013 – 2012, dwukrotny odnośnie dochodów majątkowych. Skąd to się weźmie. I odnośnie środków z Unii Europejskiej, jakie projekty miasto zamierza złożyć czy złożyło żeby pozyskać środki w ciągu dwóch lat w kwocie 35 mln. zł.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wszystko, co w prognozie finansowej jest napisane jest prognozą. Majątkowe dochody też są poopisywane, mówimy oczywiście tutaj choćby o dochodach związanych ze zbyciem majątku miejskiego. Gdy chodzi natomiast o sprawy dotacji czy też środków unijnych to rzecz jasna głównie chodzi nam tutaj o pieniądze związane z budową stacji segregacji odpadów komunalnych. Oczywiście są też inne projekty. W prognozie po informacji uzyskanej z RIO dzisiaj wiemy na pewno, że można takie wielkości zakładać i to, dlatego mamy takie zapisy w wieloletniej prognozie finansowej.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że środki z Unii Europejskiej rozumie, ale jeżeli chodzi o dochody majątkowe to ta kwota jest znacząco większa, jest ponad dwa razy. Proszę odpowiedzieć na pytanie. Co się wzięło. Skąd taki przyływ nagły gotówki do miejskiej kasy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zasadnicza różnica w rozumowaniu tutaj przedstawionym jest taka, że oto przyływ gotówki to coś konkretnego a zakładanie, że ta gotówka wpłynie to coś innego. W prognozie możemy takie założenia uwzględnić.

Radny Rafał Dymerski – powiedział: ja mam prośbę. Dzisiaj sesja nadzwyczajna..plany były inne... Kolega Kleczkowski żeby się nie obraził, my tą prognozę żeśmy, te zmiany na poprzedniej sesji, kolegi nie było uchwalali a dzisiaj dotyczy tylko wprowadzenia tych 500 parę tys. zł. A dzisiaj to przedłuża niepotrzebnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2
Uchwała została podjęta.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 rok,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że od dłuższego już czasu próbują razem z zespołem przygotować w Ostrołęce powołanie do życia Zakładu Aktywności Zawodowej. Tj. bardzo istotna idea, bo można w realizacji tego pomysłu złączyć różne ważne rzeczywistości. Z jednej strony pewne konkretne ideały pomocy, służby zwłaszcza osobom niepełnosprawnym, środowisko osób niepełnosprawnych, bardzo często wartościowych twórczych ludzi, którzy nie zawsze w naszej społeczności mają warunki żeby rozwijać swoje talenty, żeby innym ludziom służyć a z drugiej mamy też szansę żeby wspomóc codzienność wielu ludzi, gdy chodzi o utrzymanie się, o ten wymiar materialny życia. ZAZ właśnie te wymiary łączy. Z jednej strony stwarza możliwość wytwarzania pewnych dóbr, służenia pracą innym osobom, wreszcie też odnalezienia się w społeczeństwie wielu osobom, odnalezienia na nowo tego poczucia bycia potrzebnym a z drugiej strony jest to też szansa żeby wiele osób zarobiło grosz na własne utrzymanie, żeby dorobiło często do bardzo niskich świadczeń rentowych czy jakiś jeszcze. Przypomniął, że Rada Miasta już wcześniej podjęła decyzję o powołaniu Zakładu Aktywności Zawodowej w Ostrołęce. Po drodze od tamtej ważnej bardzo decyzji do dzisiaj wiele się stało. Okazuje się, że nie ma niestety jeszcze w naszej ojczyźnie takiej jasnej przychylności dla wspierania zatrudnienia i rozwoju osób niepełnosprawnych. Zwłaszcza różne przepisy sprawiły, że oto nie zawsze te dofinansowania należne w takiej dziedzinie są możliwe do pozyskania. Myśmy tą drogę przeszli. Zmieniliśmy dzięki decyzji rady jakby podstawę funkcjonowania ZAZu z zakładu samorządowego na zakład, który może poprowadzić wybrane oczywiście w odpowiednich procedurach stowarzyszenie i dzisiaj stawiamy przed państwem raz jeszcze prośbę i propozycję żeby założyć konkretne środki finansowe na to żebyśmy mogli przygotować miejsce, przygotować lokale, przygotować jakby bazę do funkcjonowania ZAZ. Ten wkład miasta jest potrzebny oczywiście a wręcz konieczny do tego żeby uzyskać dotację zewnętrzną, pieniądze zewnętrzne, które pomogą w każdym roku kolejnym, żeby ów zakład mógł w Ostrołęce spokojnie funkcjonować. Poprosił, dzisiaj żeby na sesji tą decyzję podjąć gdyż w najbliższym czasie tzn. już w najbliższy wtorek zapadną decyzje w województwie mazowieckim, gdy chodzi o podział odpowiednich środków i to jest oczywiście podstawowy powód wbrew, przepraszam za słowo, ale durnym tekstem wcześniej wypowiedzianym, co do zwołania dzisiaj sesji. Jeśli we wtorek najbliższy mają na zarządzie województwa i w ogóle w województwie zapadać decyzje to chciałem i poprosiłem i bardzo dziękuję za państwa obecność, żeby dzisiaj ten nasz wkład w budżecie zaplanować. Ta informacja, jeśli wysoka rada przegłosuje projekt uchwały zostanie natychmiast podana do województwa żebyśmy spełnili warunki formalne ubiegania się o zewnętrzne pieniądze. I wydaje mi się, że wszyscy, którzy nie patrzą w jakiś sposób nierzeczywisty, którzy przebywają w tej tutaj rzeczywistości a nie w jakiś innych wirtualnych czy w ogóle innych rzeczywistościach mogą to zrozumieć. Jakby ktoś nie chciał, trudno.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Wiesław Piaściński – zapytał czy w załączniku nr 3 ulega zmianie tylko zapis dotyczący rozdziału 85311.

Skarbnik Miasta Ewa Waszkiewicz-Sznyter – powiedziała, że tak, tylko chodzi o ten rozdział i o zmianę konkretnie kwoty 565 tys.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 rok,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał trzy odpowiedzi na interpelacje złożone przez radną Grażynę Sosnowską, dwie interpelacje radnego Mariusza Popielarza oraz odpowiedzi na te interpelacje (interpelacje stanowią załącznik do protokołu).

7. Oświadczenia radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Jerzy Grabowski – poprosił o 20 min. przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że rozumie, że sprawa jest ważna, bo inaczej by radny nie wnioskował o to w tym punkcie. Zarządził przerwę do 10.50.

Po przerwie wznowił obrady XIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

8. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o pismach, które wpłynęły do Rady Miasta Ostrołęki. I tak RIO przesłała informację o tym, co Kolegium RIO w Warszawie orzekło wobec uchwały 229 z tego roku z zapytaniem czy ta uchwała stała się prawomocna. Przygotowujemy odpowiedź. Kancelaria Prezydenta RP odpowiedziała na korespondencję związaną z treścią uchwały 243 z tego roku. Odpowiedź Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na apel zwiększenia kryterium pomocy społecznej.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał odnośnie wyroku RP co otrzymali, odpis wyroku z dnia 24 stycznia. Kiedy uzasadnienie wpłynęło do Urzędu Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że nie wie, kiedy wpłynęło do Urzędu Miasta. Zapytał czy ktoś zna odpowiedź na to pytanie.

Wiceprezydent Miasta Grzegorz Płocha – zaprosił wszystkich na obchody II rocznicy katastrofy smoleńskiej. Rocznicą przypada 10 kwietnia, natomiast miejskie uroczystości są w najbliższą sobotę.

Radny Sławomir Kot – zapytał czy droga Krańcowa to jest poprawiona na tyle żeby można było tą drogą dojechać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że jeśli radny się nie obrazi to odpowiedź w sprawach różnych.

Radny Maciej Kleczkowski – pytał czy nie uzyska dzisiaj odpowiedzi, kiedy uzasadnienie wpłynęło do Urzędu Miasta czy do Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że on nie wie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał czy może pan prezydent.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy pan prezydent ma taką wiedzę.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w tej sekundzie nie ma. Do miasta dziennie wpływa ze 200 różnych pism. One są wszystkie rejestrowane, jeśli drogą urzędową. Niestety mimo starań nie ma w pamięci wszystkich dat i wydarzeń, które się dzieją.

9. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Zapytał czy teraz można uzyskać informację na pytanie radnego Sławomira Kota.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie wie jak inni właściciele ulicy Krańcowej np. pan starosta. Gdy chodzi o Urząd Miasta staramy się i rozpoczęliśmy po raz

kolejny akcją wiosennych łątań nawierzchni. Przypomniął, że ulica Krańcowa niestety ma nieuporządkowane do końca mimo poważnych starań miasta, jako inicjatora tej drogi do uporządkowania własnościowego ulicy a co dalej idzie remontowania porządnego. Mimo inicjatyw miasta niestety nie wszyscy jakby starają się, żeby tę sprawę rozwiązać. Mimo wszystko rozpoczęliśmy już akcję naprawiania nawierzchni. Dojechać, jeśli ktoś tylko zechce, to na pewno będzie mógł. Gdy chodzi o warunki tego dojazdu to jest już sprawa trudniejsza nie w całości zależna od nas, ale w ostatnich dniach rozmawiałem z naszym Wydziałem Dróg i nie tylko w związku z uroczystościami, ale w ogóle w związku z bezpieczeństwem i komfortem podróżowania po mieście i staramy się naprawiać nawierzchnię w zakresie możliwym.

Radny Rafał Dymerski – powiedział: ja chciałbym podziękować za sprawne remonty na Centrum ulic, natomiast panie prezydencie, bardzo duże niezadowolenie, wykonano, mieszkańcy osiedla Kwiatowa, dojazd do ulicy, wyjazd mają do Armii Krajowej i tam poszła równiarka i tam jest błąd w sztuce, dlatego, żeby lepiej zebrać 10 cm i nawieźć to żwirem z gliną i zrobić taką pospółkę z cementem, natomiast zasypywanie tam czy ściąganie powoduje, że na drugi dzień z powrotem są doły a najgorzej i teraz jak przyjdą deszcze i przedwczoraj tam dostałem telefon, pojechałem i jest prośba, żeby to można było poprawić, bo większość jadąc w kierunku Ostrowi czy nawet na Goworki do pracy to wyjeżdżają do Armii Krajowej a nie jadą tutaj do tego ronda przy ulicy Pędzicha. Tutaj prośba jest właśnie w imieniu mieszkańców z Kwiatowego żeby łatwiej było wyjechać.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że z uwagą wysłuchał i oczywiście rozważy sytuację. Też mieszka na Kwiatowym, ale czasem aż się zastanawia czy tam można coś zrobić, bo jeszcze ktoś pomyśli, że to znowu dla niego. Ale to inna rzecz. Rzecz jasna musimy mieć dystans do czasem dziwnych opinii. Oczywiście panie Rafale ja spróbuję na to zwrócić uwagę i będziemy myśleć czy to do ronda Ks. Wawrzyńca Białobrzeskiego czy też tą drugą stroną będziemy myśleć żeby faktycznie łatwiej było dojechać.

Radny Rafał Dymerski – powiedział: źle zrozumienie, do ronda tutaj do Pędzicha jest dobrze, tylko mieszkańcy chcą wyjeżdżać do tej drogi krajowej, co do zakładów i ona tam od kostki jest do Armii Krajowej można powiedzieć, że Armią Krajową to jeszcze a te 50 m jest odcinek no piachy, tam kiedyś destrukcja sypano i różne rzeczy. I chodzi o ten odcinek tylko. Żeby zrobić to inną techniką jak zrobiono, bo z powrotem się uszkodziło.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście zrozumiał tylko chciał tak przemycić przypomnienie patrona tego ronda, bo obok jest ulica Ks. Pędzicha. To jest małe rondo Ks. Wawrzyńca Białobrzeskiego, założyciela takich kas spółdzielczych, bardzo ciekawa postać w naszej historii. Stąd oczywiście rozróżnia te dwa tereny. A tamto, o czym pan mówi rzecz jasna przyjrzymy się, co można w sytuacji. No może w tej chwili nie ma planów czy finansowych możliwości przebudowy poważnej, żeby tak jak pan podpowiada spróbować to zrobić.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał, kiedy upływa termin wniesienia skargi kasacyjnej do NSA.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że tę sprawę prowadzi prawnik spoza urzędu.

Radny Wiesław Piściński – powiedział, że jest tego typu sytuacja w naszym mieście, że na wielu posesjach, nieruchomościach, gruntach jest niekoszona trawa. Czasami ta trawa wyrasta do dwóch metrów. Dzisiaj jest ona bardzo sucha i te trawy leżą i tak naprawdę w wielu przypadkach w miejscach gdzie mieszkają ludzie. Grozi to wielkimi pożarami. Prosiłby żeby zainteresować się w jakimś sposób, żeby wymusić na właścicielach nieruchomości zebranie tej suchej trawy, bo może być dużo poważnych nieszczęść.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że chętnie na końcu, bo z resztą nie pamięta czy pan przewodniczący przewiduje jakby pytania i odpowiedzi, czy dyskusję czy ma też jedynie słuchać uwag, często oczywiście słusznych, chociaż nasze działania, co do

koszenia na posesjach mogą być tylko takie jak przewiduje prawo. Niestety własność ma swoje też przywileje. Nieraz tak jak pan radny Wiesław Piaściński zauważył, mnie też mocno rażą różne sytuacje, choć tam dwumetrowych traw to rzadko widuje w naszym klimacie, ale rozumiem, że to pewne wskazanie. Tak czy inaczej to są ważne rzeczy tylko wiem, że w kilku sytuacjach takich typu targowisko w moim przekonaniu dzięki na posesji prywatnej, zebrałem zespół złożony z przedstawicieli różnych służb i często otrzymuje odpowiedzi, że teren własny, nie bardzo możemy interweniować. Oczywiście są sprawy porządkowe, są sprawy jak to kiedyś się mówiło „akcja posesja”, także uwagę pana Wiesława Piaścińskiego przyjmuję z całą powagą i spróbuję na nowo spojrzeć, bo prawda, że często taka zaniedbana, przepraszam za słowo, ale niechlujnie prowadzona posesja wpływa ogólnie na wizerunek miasta a zagrożenia, o których pan wspominał na pewno też w pewnym sensie występują.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że mamy sytuację kuriozalną, gdy pytam się, kiedy wpłynęło uzasadnienie nie otrzymuję odpowiedzi. Sytuacja jest taka, że miasto Ostrołęka ma 30 dni na wniesienie skargi kasacyjnej do NSA po otrzymaniu uzasadnienia. Dziś nie wiemy, kiedy ten termin mija. Nie wiemy nic w tym temacie. Gdy pytam się radcy prawnego, prowadzi to prawnik spoza urzędu. Prawnika spoza urzędu przypuszczam, że na tej sali nie ma. Jeszcze raz powtarzam z całą odpowiedzialnością, to jest prawdziwy powód zwołania tej sesji odnośnie skargi kasacyjnej do NSA.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że raz jeszcze tylko się odniesie, chociaż nawet wysiłku nie podejmę żeby przekonać pana Kleczkowskiego, bo to jest fizycznie nierealne, już nie mówię powiedziałbym o zasadach intelektualnych. Ja zaproponowałem zwołanie sesji z konkretnego powodu. Radni mieli prawo zaproponować rozszerzenie tego porządku. Każdy, kto choć ma jakieś elementarne możliwości i spojrzenia ma prawo w tym zakresie wie. Natomiast oczywiście są jeszcze wizjonerzy, którzy np. jak się okazuje znają moje ukryte motywy. No, ale to tylko ubolewam, bo co będę dyskutował. Zatem podkreślam, że propozycja moja dotyczyła przede wszystkim ZAZu. Jeśli ktoś nie rozumie wagi tej sprawy to znowu tylko ubolewam. Pan wizjoner, tak to mogę określić skoro zna moje dodatkowe motywy to tylko gratulować. Natomiast, jeśli komuś ZAZ nie odpowiada to niech to powie wprost a nie marudzi i głupot nie wymyśla, bo to szkoda słów i czasu. Zatem zmiany w budżecie i bardzo dziękuję państwu, wysokiej radzie, że zostały przegłosowane. A ten drugi projekt państwo mieliście prawo wprowadzić. Wielokrotnie drodzy państwo były stawiane zarzuty różne, że oto angażujemy prawników miejskich. Były kłamstwa na temat ile to miasto wydaje. Oczywiście teraz ta sprawa o ile wiem jest właśnie prowadzona zupełnie na zewnątrz. Rada ma swoje tutaj możliwości i obowiązki i może z nich skorzystać czy się to komuś podoba czy nie. Natomiast, gdy chodzi o sam wpływ ja po prostu fizycznie teraz nie mam tego w pamięci i tyle. A o co chodzi panu Kleczkowskiemu to ja nie wiem, bo jeśli tak mu zależy żeby w terminie rozstrzygnąć sprawę, to trzeba głosować za tym, żeby wprowadzić do sesji. Dać radzie możliwość decyzji a nie być przeciwko a potem wymyślać jakieś historyjki, kiedy i kiedy. Ja nie mam prawa wzywać zewnętrznych prawników, żeby byli na sesji i już. Jakie mam prawo czy możliwość, to nie są moi pracownicy, nie muszą nawet ich znać. Jeśli byłby prawnik miejski byłoby marudzenie, że dlaczego prawnik miejski. Jeśli jest prawnik zewnętrzny, to też nie dobrze. To, o co chodzi. O marudzenie czy o popisywanie się, to można, tylko, kogo tu pan jeszcze zaskoczy swoją mądrością, bo już mnie to na pewno nie.

Radny Rafał Dymarki powiedział, że ma prośbę do przewodniczącego o wyrozumienie jego wypowiedzi jako oświadczenie, ale jako sprawy luźne. Powiedział, że nie tykając nazwiska trzeba walczyć o uregulowaniu systemu w tym kraju natomiast nie walczyć między sobą. Jest dla niego zaskoczeniem, że sejm 2 lata temu poprawiając ustawę o samorządzie, tak zwany kodeks etyki radnego, wprowadził, że radny może sam siebie bronić i z drugiej strony, że rada może też. Radni zamiast zajmować się problemami gminy czy powiatu, żeby radni między sobą wydawali wyroki. Jeżeli są sądy administracyjne czy cywilne czy karne, to daje

przykład: konstytucja – każdy obywatel, który nie został ubezwłasnowolniony, albo nie został skazany wyrokiem prawomocnym pozbawienia praw obywatelskich gwarantuje „wybierać i być wybieranym”. Zastanówmy się czy Rada Miasta może wydawać wyroki, ale nie o radnego, wyroki wyborców. Powinniśmy zaapelować do naszych parlamentarzystów, aby napisali wreszcie projekt uchwały w tej sprawie, że taka i taka osoba nie może być radnym. Ktoś ma mieszkanie komunalne nie wykupione, jest radnym, traci on miejsce pracy. Nie chce ściągać z MOPR – u. Mieszkanie ma komunalne, którym OTBS zarządza i występuje do prezydenta, idzie do Urzędu Pracy o 20 000 zł pożyczki i jest sytuacja, że przeznaczą pokój 10 metrów na działalność gospodarczą bo będzie szewcem. Ustawa mówi, że korzystanie z lokalu użytkowego – bo taki będzie po decyzji prezydenta – z mieszkalnego na użytkowy. Traci dietę radnego, a wyborcy go wybrali. Jeżeli wieczyste użytkowanie ktoś kupi a jest radnym i zawrze umowę, że będzie dzierżawił pod kiosk 4 metry i brał 300 zł. Okazuje się, że w księgach wieczystych właścicielem jest Miasto. Niedoskonałe prawo. Powinniśmy walczyć o zmianę systemu prawnego. Uporządkować. Pan Stokłosa ścigany listem gończym, za 2 lata jest wypuszczony i się okazuje, że ma prawo kandydować i został wybrany. Czyja to jest wina. Powinno być napisane co to jest mienie komunalne, że nie może korzystać. Radny nie może pełnić funkcji kierowniczych w mieście, a poseł może być ministrem. Zona radnego nie może korzystać, w przetargu nie może wystartować a czytamy, że żona ministra korzysta z środków ministerialnych i prowadzi działalność. Demokracja polega na tym, żeby ją budować, a przez 20 lat mamy bardzo złe prawo. Jemu piekło z góry nie potrzebne jest na dole. Jest od tego instancja sądowe, skoro rozpoczęte powinno się prawo do końca zakończyć, a radni nie powinni orzekać. Ta ustawa mówi o tym, że radny w swojej sprawie nie może głosować. Jak nie możesz głosować, to po co masz się wypowiadać. On nie mówi o nazwisku, dzisiaj można interpretować kruczki. Parlamentarzyści powinni to opracować i napisać, co to jest mienie komunalne. Czy to jest demokracja, że w małżeństwie żona nie może pracować gdzie chce, czy prowadzić działalności? Dlatego, że ma męża Radnego czy odwrotnie? Mamy inne przykłady ze starostwa, z firmy Ostrada – były uwagi - z Łysych a radny startował pan Kiernozek, meble robił w przetargach. Sąd orzekł, że w przetargu ma prawo meble robić.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że brakuje w parlamencie takich rozsądnych głosów jak radnego Dymerskiego. Być może kiedyś te sprawy zostaną załatwione, zachęcił radnego do stworzenia apelu w tej sprawie. Rada Miasta z pewnością by go przyjęła i przekazała parlamentarzystom z naszego okręgu, ale również do klubów parlamentarnych. Warto się tym zająć. Powiedział, że kwestia, którą poruszył Pan Maciej Kleczkowski jest bardzo ważna, chodzi o ustalenie terminu. Nie chce nadużywać czasu radnych, nie chce zwoływać sesji w tej kwestii po raz kolejny, chce to teraz rozstrzygnąć czy termin upływa jutro czy za tydzień na przykład. Uznaje to za ważną kwestię, która wymaga sprawdzenia zarządził przerwę w obradach Rady Miasta Ostrołęki do godz. 12,30 tego samego dnia.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak o godzinie 12,30 wznowił obrady XXIII sesji Rady Miasta i powiedział, że zmuszony jest przeliczyć obecność zgodnie z paragrafem 17 Statutu ust. 4. Sekretarz obrad Rady Miasta Dariusz Bralski przeliczył obecnych radnych na sali. Na sali obecnych było 9 osób. Przewodniczący powiedział, że brak jest quorum w trakcie obrad, w związku z tym przerywał tę sesję i wyznacza nowy termin jej kontynuacji na dziś na 12 kwietnia na godzinę 16,15. Odnotował też, że sesję Rady Miasta opuścili bez wcześniejszego usprawiedliwienia radny Rafał Dymerski, radna Magdalena Jaworowska, radny Sławomir Kot, radny Wiesław Piaściński, radny Wojciech Zarzycki i radna Ewa Żebrowska – Rosak. Poinformował też, że posiedzenie komisji technicznej zaplanowane na 16,15 odbędzie się tuż po zakończeniu obrad sesji Rady Miasta. Przeprosił za zaistniałą sytuację, ale jest to związane z brakiem quorum. Zaprosił też przewodniczących

komisji na komisję organizacyjną przed kolejną sesją. Przewodniczący poinformował wszystkich radnych o nowej godzinie rozpoczęcia XXIII sesji Rady Miasta za pośrednictwem SMS.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak wznowił obrady XXIII sesji Rady Miasta. Przypomniał, że jesteśmy w punkcie 9 sprawy różne.

Radny Wiesław Piaściński powiedział, że chciałby się dowiedzieć ile kosztuje Miasto nagrywanie i przekaz naszej sesji. W jaki sposób może otrzymywać nagrania z naszych sesji w formie elektronicznej. Jest gotów nawet za to zapłacić.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że teraz nie pamięta jakie są te koszty, ale przygotuje takie zestawienie. Jeżeli chodzi o otrzymywanie nagrań, to wystarczy zwykły wniosek na piśmie, nośnikiem jest płyta CD. Radny nie musi za to płacić, każdy kto chciałby takie nagranie pozyskać z jakiegokolwiek sesji, czy to nagranie audio czy video. Powiedział, że kancelaria Rady Miasta dysponuje też nagraniami audio z posiedzeń komisji. Co do ceny nie jest to wygórowana kwota, a korzyść społeczna z możliwości oglądania sesji i występowania na niej reprezentantów mieszkańców naszego miasta jest tego warta. Świadczy tym statystyka wejść, które też możemy udostępnić.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że chciałby poinformować o trudnej sprawie dla Miasta. Przed samymi świętami otrzymaliśmy taki prezent od ministra finansów, który wiąże się z kolejnymi obciążeniami finansów samorządu. To są duże niestety kwoty, głównie dotyczą oświatowej subwencji powiatowej i udziału naszego w dochodach od osób fizycznych. Kwota całościowa przekracza 1 600 000 zł. Mówi o tym ze smutkiem i zgrozą, bo za chwilę będzie musiał przedstawiać korekty do budżetu zmniejszające kwoty na różne ważne zadania w mieście. Budżetu nie budujemy na takiej zasadzie, że ktoś bierze z sufitu i że na subwencję oświatową możemy założyć tyle i tyle milionów. To jest tak, że ministerstwo finansów przesyła nam w grudniu metryczki i mówi: na oświatę miasto ma w tym roku tyle i tyle zaplanowane. Później przychodzi kwiecień i zaczyna nam się zbijać bez uzasadnienia, bez możliwości odwołania i właściwie bez dyskusji. Gdyby to było tak, że to z dochodów własnych miasta, z podatków od środków transportu, albo z podatków od nieruchomości przeszacowaliśmy coś i teraz wychodzi, że jest coś nie tak, to można byłoby powiedzieć, prezydent źle przygotował, radni źle zagłosowali. Ale jeśli mamy taką sytuację, że przecież to nasi mieszkańcy płacą podatki i część tego udziału ministerstwo ma obowiązek nam zwracać i nagle w trakcie roku budżetowego grube setki tysięcy złotych jest obcinane, to jest to zastanawiające i smutne. Do tego nie ma możliwości odwołań, ani jakiś sądów. I to są dopiero prawdziwe kłopoty i straty. Czasem dyskutujemy i męczymy się czy przekonujemy o drobne kwoty, chociaż każda kwota w budżecie jest istotna. Ale te uderzenia w samorząd Miasta Ostrołęki są dramatycznie trudne. Przeprosił, że to mówi, ale to musi się jakoś znaleźć w naszych korektach budżetowych. Ale chciał się troską czy smutkiem podzielić.

Radny Jerzy Grabowski powiedział, że chce zgłosić wniosek formalny o wprowadzenie jako punkt 9a dzisiejszych obrad projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ustalono, że termin mija 13 kwietnia 2012 r. poprosił i wprowadzenie tego punktu do porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że nad tym projektem uchwały już dziś głosowaliśmy, ale widzi, że skład Rady jest już rozszerzony. Ustaliliśmy termin, rzeczywiście mija on 13 kwietnia 2012 r. Tym powodowany jest ten wniosek. Dobrze byłoby zdecydować co w tej sprawie mamy zamiar zrobić. Zapytał się czy w kwestii formalnej chce zabrać głos.

Radny Wiesław Piaściński powiedział, że radnym jest 4 kadencję, to jest kilkanaście lat. I nigdy tak nie było, aby w tej samej sprawie na tej samej sesji bez jakichkolwiek powodów czy zmiany sytuacji ponownie rozstrzygać tę samą sprawę. Uważa, że jest to niedopuszczalne. Powinna być zachowana powaga, poszanowanie radnych, ich decyzji. Nie wie co się mogło

zmienić w głosowaniu poszczególnych radnych, a może formy nacisku czy innych rzeczy możemy się tu spodziewać. Jest to wniosek bezprzedmiotowy. Chociażby z uwagi na to, że na ostatniej sesji sam przewodniczący nie chciał poddać pod głosowanie, wprowadzić do porządku obrad uchwały, nowej uchwały związanej w jakiś tam sposób wcześniej rozstrzygniętą uchwałą. Także to ma się nijak. Co minuta jesteśmy w innej sytuacji prawnej, inne zachowania, inne rzeczy wprowadzamy. Postawił wniosek przeciwny, jest jeszcze dużo czasu, można zwołać następną sesję, będzie to normalnie i po ludzku, sprawiedliwie i zgodnie z prawem i z poszanowaniem nas radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że są dwa wnioski formalne, ale należy się państwu wyjaśnienie. Nie wie o czym mówi radny Piaściński mówiąc naciski, dla niego są dwie nowe sprawy w tej kwestii. Otóż znany jest termin, który mija jutro. Nie zgodzi się, że Rada decydowała w tej sprawie. Grono jest powiększone. Więc choćby z szacunku dla siebie nawzajem powinniśmy dać możliwość tym radnym, którzy nie brali udziału w głosowaniu wcześniej, teraz ten udział mogą wziąć. To są dla niego zdroworozsądkowe i logiczne argumenty. Poddał pod głosowanie wniosek radnego Jerzego Grabowskiego, aby wprowadzić jako punkt 9a projekt uchwały projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Głosowanie:

Za – 12

Przeciw – 5

Wstrzymało się - 1

Punkt został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że wniosek przeciwny nie ma już miejsca. Zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawach różnych.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że radny Piaściński wspomniał o nowej uchwale, rozumie, że chodziło radnemu o uchwałę w sprawie planowania przestrzennego. Wyraził nadzieję, że nie jest to nowa uchwała, bo nowa uchwała gdy chodzi o zmiany w planie wymaga wielu uzgodnień, często długoterminowych. Ma nadzieję, że to przejęzyczenie. Jeżeli radny Piaściński czy inne osoby upierałyby się, że w legislacji jest nowa uchwała o planowaniu przestrzennym, to niestety narazilibyśmy się na długie uzgodnienia. Każda zmiana w planie wymaga pewnych procedur nawet ustawowych. Stąd ma nadzieję, że to przejęzyczenie.

Radny Wiesław Piaściński powiedział, że nie wie czy jest to nowa uchwała czy nie. Ja słyszałem na mieście, takie plotki chodzą, b tu w Radzie nigdzie nie może się dowiedzieć, bo to chyba zostało ukryte, że prawdopodobnie prezydent wniósł projekt uchwały, który nie został poddany obradom na naszej sesji. Nie wie, stąd trudno mu mówić o przejęzyczeniu, tak mówią na mieście.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że chętnie odpowie, bo takie źródło wiedzy, że słyhać coś na mieście może być złudne. Zwłaszcza jak są niezidentyfikowani. Nieraz nawet o zielonych ludkach, że lądują. Jeśli radny chce wiedzieć, to wyjaśnia, że faktycznie złożył projekt uchwały jak tylko otrzymał z decyzją Rady odpowiedź od Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jak tylko otrzymał tę odpowiedź, przygotował i złożył projekt uchwały. On uznaje, że jest to ta sama uchwała, bo gdyby była nowa, jak radny Piaściński raczył zasugerować, mielibyśmy poważny problem z tym, kiedy możemy ją głosować. Jeżeli Rada uzna, że jest to nowa uchwała, będzie zmuszony dopełnić wszelkich procedur, wszystkich wyłożeń, ewentualnego narażenia się na zarzuty i protesty. Przy planowaniu jest to zwykła procedura. On stoi na stanowisku, że nie jest to nowa uchwała, tylko uchwała, którą Rada w dziwny sposób już się zajęła, ale jednak to ta

sama uchwała. Przepraszam, że rozpoczyna temat, ale z troski się odnosi się do tego sformułowania. Rozumie, że radny Piaściński, nie upiera się, że jest to nowa uchwała.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że prezydent wcześniej wyraził zgodę na wprowadzenie tego projektu uchwały, rozumie, że zgodna jest niezmienna w czasie. Dotyczy przecież tego samego wniosku. Zapytał się, kto w sprawach różnych chciałby zabrać głos. Głosów nie było.

9a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak podziękował za docenienie pracy Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców, ta komisja spotykałaby się „po nic” i podziękował za wprowadzenie tego punktu pod obrady.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział, że komisja działając na podstawie Statutu Miasta Ostrołęki przedkłada projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Powiedział, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie po rozpatrzeniu w dniu 24 stycznia 2012 roku skargi Miasta Ostrołęki na zarządzenie zastępcze Wojewody Mazowieckiego z dnia 22 lipca 2011 roku w przedmiocie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Miasta Ostrołęki Pani Ewy Żebrowskiej – Rosak oddalił skargę. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi stanowi, że od wydanego przez wojewódzki sąd administracyjny wyroku lub postanowienia kończącego postępowanie w sprawie przysługuje skarga kasacyjna do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zgodnie z § 2 cyt. wyżej przepisu skargę kasacyjną może wnieść strona, prokurator lub Rzecznik Praw Obywatelskich po doręczeniu im odpisu orzeczenia z uzasadnieniem. W związku z powyższym Komisja głosami 3 za, 1 przeciwnym i 1 wstrzymującym się podjęła inicjatywę uchwałodawczą w sprawie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. **Radny Rafał Dymerski** powiedział, że radni, którzy wnieśli projekt uchwały zrobili błąd bo, a na sesji nie było, nie pamięta, bo go chyba nie było. Ale nie czytał, aby radna prosiła radnych, żeby za nią wystąpili do WSA w sprawie decyzji wojewody. Gdyby Rada wtedy tego nie zrobiła i radni, którzy nie pamięta jak zagłosowali, no to dzisiaj przychodzi do sytuacji, że Rada Miasta ma zastąpić sąd. Tak to wynika. Jednocześnie decyżją z winy radnych, bo radna miała prawo sama się odwołać i gdyby dzisiaj miała, to by się odwoływała i nie byłoby szumu w mediach i na sesji i wyroki sądowe. Skoro przez grupę radnych i radnych, którzy wtedy głosowali spowodowali to, że uniemożliwiliby, przerwali proces sądowy i dalej by była niejasność w sprawie. Dlatego proces legislacyjny trzeba wykorzystać do końca a nie robić przeszkodę. Powiedział, że nikt na nim nigdy nacisku nie wywarł i nie ulegnie naciskom, ale nie podobają mu się z ostatniej sesji wypowiedzi przewodniczącego rady i pana przewodniczącego komisji. Na dzisiejszej komisji, co 11 miała stanąć sprawa rozpatrzenia projektu uchwały prezydenta w sprawie zmian w planie. A dziś czyta w porządku: rozpatrzenie skarg. Pytanie czy jesteśmy konsekwentni. Na ostatniej sesji na pytanie, które zadał pan Piaściński przewodniczący odpowiedział, że komisja będzie 11 i przewodniczący komisji, że się tym zajmie. A dziś w porządku obrad jest: rozpatrzenie skarg i innych informacji na temat zmian w planie U12. To znów przeczyłoby, że prezydent wniósł projekt uchwały, tak jak powiedział, otrzymując od wojewódzkiego odpowiedz. A dziś komisja nie zajmuje się projektem uchwały, a padły słowa, że będzie to na komisji. On przeprasza, zapytanie pana Zarzyckiego było. Odpowie szczerze, że trzeba w demokracji nie obrażać się, ale sprawy mówić po imieniu, merytorycznie, nie kłócić. Samych siebie wzajemnie nie okłamywać. Bo to mu się bardzo nie podoba, nie jest członkiem komisji

technicznej, ale został wprowadzony w błąd na sesji ostatniej. A przed chwilą przeczytał porządek. Nie może rada zastępować sąd i orzekać dziś, natomiast rada spowodowała, że dziś rada rozpoczęła sprzeciw wojewody, a dziś rada ma powiedzieć stop i pozbawiając obrony osoby zainteresowanej. To też nie jest demokracja. On wtedy się nie podpisywał, nie był chyba w tym czasie co było głosowanie. Ale dziś jako radni nie możemy wstrzymać proces legislacyjny bo orzeczenie było zespołu NSA, a gdy ktoś poczyta to w takich samych sprawach w kraju Wojewódzkie Sądy Administracyjne orzekają w różny sposób. Natomiast dziś to nie była decyzja Naczelnego Sądu Administracyjnego powiększona w składzie 5, interpretując przepis i z mocy prawa ustawa sejmowa i byśmy na ten temat dziś nie dyskutowali, natomiast to orzekł skład NSA wydając decyzję na złożoną skargę. I dotyczyło to wtedy tamtej kadencji. Jego zdanie jest takie, że niech organy do tego powołane, bo nikt z nas nie ma uprawnień prokuratora, ani rzecznika, ani nikt z nas nie jest sędzią w moim odczuciu, żeby orzekać. Skoro się powiedziało A, należy dokończyć i uniemożliwić organom do tego powołanym rozpatrzenie sprawy do końca. To spowoduje, że dalej będzie. Część będzie w mieście mieszkańców się wypowiadać tak czy inaczej. Jest to mój okręg, ludzie się go nie boją, nikt do niego nie przyszedł z wyborców, żeby powiedzieć, a sprawa jest głośna – 4 lata, że ja głosowałem na panią radną, bardzo bym prosił, anonimowo zachować – cofam, żeby zagłosować. Gdyby miał takie i wyborca powiedział, że był i głosował na radną i jest niezadowolony to by dziś powiedział; wykonuje mandat radnego, bo jeden z wyborców był niezadowolony. Takiego przypadku nie miał. Dlatego też nie będąc sędzią w sprawie, a wcześniej powiedział, że należałoby to prawnie uporządkować. Każdy z nas ma prawo wypowiadać się, ale to co jest – oświadcza – błędne jest, bo radny radnego nie ocenia, a oceniają radnego wyborcy. Jaką ocenę wystawią mu wyborcy, to jest to ocena wyborców. On natomiast nie ma prawa wydawać wyroków jako radny miasta w sprawach administracyjnych. Dlatego takie zachowuje stanowisko, nie brał udziału w tym, biorąc sytuację nie będzie zastępować sądu zatrzymując dziś proces legislacyjny. Tak należy zrobić, jak ktoś powiedział A to powinien powiedzieć i B. natomiast prośba do pana przewodniczącego, żeby dotrzymać porządku na komisji, uszanować prezydenta. To co padło na sesji, słusznie powiedział radny Zarzycki pytał, że będzie ten projekt rozpatrywany na komisji a dziś go nie ma.

Radny Wiesław Piaściński powiedział, że tak naprawdę nie wie jak zagłosować. Ma problem wewnętrzny. Ale myśli, że może zostanie rozstrzygnięty. Zapytał czy miasto w banku posiada konto, tam gdzie pracuje radna.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że zgodnie z procedurami przetargowymi, nie wyklucza nigdy żadnych oferentów, którzy spełniają warunki przewidziane w specyfikacji przetargowej. Kilka lat temu Urząd rozpiął przetarg na obsługę finansową Miasta, w ocenie komisji, która rozpatrywała oferty, najlepsze warunki Miastu z ofert, które spełniały warunki, przedstawił bank Polskiej Spółdzielczości, dlatego i tylko dlatego rzecz jasna został dla obsługi finansowej ten bank wybrany. Myśli, że osoba pytająca chciała się tylko utwierdzić w swojej pewności, bo o tym przecież na mieście się mówi, że to ten bank obsługuje Miasto.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział, że wcześniej nie mógł zabrać głosu, przewodniczący powiedział że zmienił się skład rady i dlatego powinniśmy głosować jeszcze raz. Idąc pana tokiem rozumowania, to każdy projekt uchwały powinniśmy głosować dwa razy, bo raz radni przychodzą, odchodzą. Dlaczego tylko w tym wypadku stosuje przewodniczący takie głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak stwierdził, że tak powiedział. **Poddał pod** głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Głosowanie:

Za -11
Przeciw – 5
Wstrzymało się - 1
Uchwała została podjęta.
2 osoby nie brały udziału w głosowaniu.

10. Zakończenie obrad XXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - zakończył obrady XXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Protokołowali:

Grzegorz Ciecierski strony 1- 6

Julita Winiarska strony 7-12

Przewodniczył:

Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki

Dariusz Maciak